

Hinweis:

Bei dieser Datei handelt es sich nur um einen Auszug aus dem Originalartikel. Den vollständigen Beitrag finden Sie in der Druckausgabe von Orbis Linguarum. Bestellungen der gesamten, aktuellen Druckausgabe und Anfragen zu Abonnements richten Sie bitte direkt an den Verlag Oficyna Wydawnicza ATUT - Wrocławskie Wydawnicwo Oświatowe (Kontakt oficyna@atut.ig.pl).

Kopien einzelner, nicht im Internet veröffentlichter oder nicht vollständig veröffentlichter Artikel können Sie gegen einen Unkostenbeitrag unmittelbar bei der Redaktion bestellen. Diese werden Ihnen dann auf elektronischem Wege zugestellt.

Nähere Informationen zur Bestellung finden Sie unter der folgenden Internetadresse: <http://www.orbis-linguarum.net/bestellung.html>

E-Mail: orbis_linguarum@wp.pl

Wojciech Kunicki, Krzysztof Polechoński
Wrocław

Polska recepcja Ernsta Jüngera w roku 2001 (Próba bibliografii wraz z komentarzem)

Prezentowane tutaj zestawienie jest kontynuacją bieżącej bibliografii jüngerowskiej, której ostatni odcinek objął rok 2000¹. Kolejny rok polskiej recepcji Ernsta Jüngera należy uznać za stosunkowo ubogi pod względem świadectw literatury podmiotowej. Spośród tłumaczeń ukazał się jedynie fragment ważnego traktatu *Der Arbeiter* w opracowanym przez Erharda Schütza tomie „studiów i szkiców” *Kultura techniki*, stanowiącym 14 tom serii „Poznańska Biblioteka Niemiecka”, wydawanej pod redakcją Huberta Orłowskiego i Christopha Kleßmanna. Autor wyboru umieszcza esej Jüngera w kontekście pielęgnowanego w III Rzeszy kultu techniki, w sytuacji, kiedy „narodowy socjalizm jawił się w roli egzekutora woli techniki”. Zdaniem Schütza, „esej Ernsta Jüngera *Robotnik* (1932) stanowi najdobitniejsze chyba świadectwo identyfikowania się pokolenia uczestników I wojny światowej z agresorem, jakim była technika. W szokującej formie i na pozór bezwarunkowo Jünger podporządkowuje tutaj swój punkt widzenia perspektywie techniki”. To kateryczne twierdzenie Schütza należałoby raczej zrelatywizować. *Robotnik* jest propozycją nowego ładu pozatechnicznego, który wyrasta z konsekwencji skrajnego podporządkowania polityce wszystkich sfer życia. Technika zajmuje w nim poczesne miejsce, bardziej znaczące są jednak pojęcia typu, formy życia, władztwa, konotujące przezwyciężenie techniki przez zasadę władzy politycznej. Schütz proponuje poza tym dwa modele lektury *Robotnika*: podkreśla, że tekst jest „amalgamatem”, to znaczy nie jest najprawdopodobniej w stanie dostrzec w nim logicznej „spójności”, po drugie, poświadcza dwukrotnie „zaskakujący”, może nawet szokujący charakter tego tekstu, włączając go do istniejącej od chwili publikacji pracy Karla-Heinza Bohrera² kategorii „raptowności” i szoku, stanowiących u Jüngera dziedzictwo romantyzmu, oraz dostrzegając „posągowe zdania, które stały się prawdami wiary”. Te dwie wskazówki lekturowe (amalgamiczność i decyzyzizm) zyskają własną dynamikę w pracach Huberta Orłowskiego i jego uczniów. Są one

¹ Zob. W. Kunicki, K. Polechoński: *Polska bibliografia Ernsta Jüngera za rok 2000*, „Orbis Linguarum”, 2002, vol. 20, s. 93-111. Wcześniejszy odcinek (za rok 1999), w opracowaniu tych samych autorów, ukazał się w „Orbis Linguarum”, 2000, vol. 15, s. 145-164. Natomiast zestawienia całościowe – niezmiennie tego samego autorstwa – obejmujące poprzednie lata to: *Polska recepcja Ernsta Jüngera (1930-1997). Próba bibliografii*, „Orbis Linguarum”, 1997, vol. 6, s. 83-107 oraz (w wydaniu książkowym): *Bibliografia recepcji Ernsta Jüngera w Polsce 1930-1998*, [w:] W. Kunicki, K. Polechoński: *Ernst Jünger w publicystyce i literaturze polskiej lat 1930-1998*. [T. 1:] *Studium recepcyjne. Bibliografia*, Wrocław 1999 [postdat. 2000], s. 443-526.

² K.-H. Bohrer: *Die Ästhetik des Schreckens. Die pessimistische Romantik und Ernst Jüngers Frühwerk*, München 1978.

jednocześnie świadectwem trudności lekturowych tego tekstu, napisanego wedle zupełnie innych zasad niż traktat naukowy, manifest polityczny czy nawet esej wywodzący się z tradycji francuskiej. Niemniej jednak – zresztą bardzo w swoich sądach wyważony – Schütz zauważa *fair*, że *Robotnik* powstał w chwili, „kiedy sam Ernst Jünger począł zwracać się ku sceptycznym w zasadzie zapatrywaniom na rozwój techniki”³. Istotna jest też wskazówka Schütza, odnosząca się do rozumienia roli techniki w późnym dziele autora *Robotnika*: „Pod wpływem poglądów brata Ernst Jünger dokonał odwrócenia swojej koncepcji przyśpieszonej technizacji, podtrzymał jednak jej apokaliptyczną wymowę oraz wielką i całościową wizję telluryczną. «Totalna Mobilizacja» miała teraz oznaczać «rewolucję Ziemi», mobilizację zainicjowaną przez Gaję, a wymierzoną w świat ojców i bogów. Po przejściu przez stadium mitu i historii tytaniczność «robotnika» miałyby znaleźć ujście w rzeczywistości nazywanej *posthistoire*, jak to wynika z wypracowanego po 1945 r. ujęcia w eseju *An der Zeitmauer* [Pod murem czasu] (1959), nawiązującym do koncepcji Arnolda Gehlena”⁴.

Kolejne świadectwo ujawnia znaczący deficyt badawczy w międzynarodowej filologii jüngerowskiej, jakim jest zbadanie stosunku pisarza do malarstwa, a ponadto na naszym, polskim gruncie recepcyjnym zupełnie nowy fakt dostrzeżenia zależności, jakie istnieją między twórczością Ernsta Jüngera a ekspresją malarską. Jünger – sam wzrokowiec – przez całe życie utrzymywał przyjacielskie kontakty z malarzami, żeby wymienić tu choćby Rudolfa Schlichtera, Alfreda Kubina, A. Paula Webera, Ernsta Wilhelma Naya, Horsta Janssena czy Maxa Ernsta, podczas wojny w okupowanym Paryżu spotykał się z m.in. Georgesem Braque i Pablo Picasso. W wielu jego dziełach (lub ich fragmentach, jak np. w dziennikach) znać fascynację dziełami malarskimi (czy szerzej: plastycznymi)⁵. Ta fascynacja jest

³ E. Schütz: *Wprowadzenie*, [w:] *Kultura techniki. Studia i szkice*, wybór i wprowadzenie: E. Schütz, przeł. I. Sellmer i S. Sellmer, Poznań 2001 [seria: „Poznańska Biblioteka Niemiecka”, pod red. H. Orłowskiego i Ch. Kleßmanna, t. 14], s. 90. Jest to znów bardziej skomplikowany problem. Ernst Jünger, podobnie jak jego brat, był rzecznikiem wartościowań „Robotnika” i technicyzacji do znacznie późniejszego okresu: Friedrich Georg Jünger do 1939, Ernst do 1941 roku. Obydwu jednak nie chodziło nigdy o czysty rozwój techniki, ale o przekonanie, że technika i nowoczesność ujawniają to, czym człowiek **jest**. Po przełomie konserwatywnym (czy raczej krytycznym) to postawienie problemu ulegnie o tyle modyfikacji, o ile uświadomią sobie oni, że technika pokazuje raczej, czym człowiek **nie jest**. W obydwu wypadkach chodziło o poszukiwanie mocy ponadtechnicznych, zdolnych reprezentować ład tworzony także przez technikę. W **ciągłym** ustanawianiu instancji nadrzędnych wobec techniki można dostrzec źródło refleksyjności braci Jüngerów, a także te impulsy krytyczne, jakie Gerhart Nebel przejął z ich „pozatechnicznego” obrazowania do swojego eseju *Auf dem Fliegerhorst*, który Schütz słusznie uznaje za najostrzejszą we wczesnych latach czterdziestych polemikę z narodowosocjalistycznymi wizjami techniki (*ibidem*, s. 97).

⁴ *Ibidem*, s. 97. Trzeba też dodać, że tłumacze (bardzo kompetentni i wrażliwi) nie uniknęli błędów, pisząc w cytacie z Jüngera: „Weimar znaczył więcej niż jedzenie” (*Ibidem*, s. 76), przy czym pisarzowi chodziło o miasto Essen.

⁵ Spośród tłumaczonych na polski tekstów można przykładowo wymienić komentarz do rysunku A. Kubina *Wojna* (przeł. W. Kunicki, „Stańczyk”, 1995, nr 3 [wyd. specjalne: *100 lat Ernsta Jüngera*], na wkładce: „Galeria Stańczyka” [bez paginacji]), jak również

zresztą wzajemna, gdyż pisarz inspirował i nadal inspiruje swoją twórczością wielu z artystów, także młodszych, jak np. Neo Raucha, urodzonego w 1960 r., mieszkającego i tworzącego w Lipsku. Rauch jest aktualnie jednym z najbardziej znanych malarzy niemieckich młodego pokolenia, o międzynarodowej już renomie. Jego obrazy prezentowane były m.in. w galerii Międzynarodowego Centrum Kultury w Krakowie do 18 XI 2001 r. na wystawie „Neo Rauch. Malarstwo z kolekcji Deutsche Bank”. W trakcie dyskusji, opublikowanej w kwartalniku „Opcje”, Jan Michalski zwrócił uwagę na zdanie, zamieszczone w katalogu: „artysta znalazł na strychu jakąś książkę po dziadku – przeczytał ją w czasie wakacji – szkoda, że ten wątek nie został szerzej rozwinięty. Mówiłem o pustce duchowej i braku wartości, ale oczywiście nigdy nie jest tak, że jest całkiem pusto”. Wątek inspiracji jüngerowskich, we własnym rozumieniu i – jak można sądzić – dość trafnie, rozwinął w nawiązaniu do tego sądu Leszek Danilczyk: „Wydaje mi się, że można doszukać się jakichś związków z książkami Jüngera z lat 30., jedna nosi tytuł *Robotnik. Panowanie i kształt*, druga, o ile pamiętam, *Totalna mobilizacja*. Jest w nich przedstawiona wizja członka społeczeństwa jako robotnika, pracownika lub sportowca. Analogia polega na wpisaniu człowieka w jakąś rolę, którą ma do spełnienia, i utożsamieniu go z nią. Czegoś takiego można by się doszukiwać w postaciach Raucha, które, co łatwo zauważyć, jeśli przeanalizujemy sytuacje, w których się znajdują, komunikują się ze sobą poprzez swoje role, przez jakieś zadania, które mają do spełnienia. Stąd powiedziałem, że Rauch przedstawia na swoich obrazach grupy zadaniowe. Jest też płaszczyzna bardziej obrazowa, która może się kojarzyć z tym malarstwem, to znaczy takie książki Jüngera, jak np. *Heliopolis*, które jest bardzo specyficznym rodzajem pomieszania science-fiction z utopią historyczną. Można w niej odnaleźć opisy jakichś pomieszczeń, dziwnych i dziwnie nazwanych przedmiotów, czegoś podobnego możemy się doszukać we wnętrzach widocznych w obrazach Raucha. I jeszcze, już zupełnie na marginesie, zwróciłbym uwagę na szczególną rolę czerwieni i zieleni w obrazowaniu Jüngera, które w pewnym okresie, bo teraz, jak mi się wydaje, przeszedł do tonacji brązowych, grały u Raucha dość istotną rolę”. Uzpełnieniem tych rozważań niech będzie fragment wywiadu, jakiego Neo Rauch udzielił w 2001 roku tygodnikowi „Die Zeit”:

[Pytanie] «**Die Zeit**»: Czy Poza sztukami plastycznymi istnieją inspirujące pana dzieziny sztuki?

Rauch: Przede wszystkim literatura. Jest ona dla mnie w rzeczy samej przewodniczką, oparciem, partnerką. Żywię pewnego rodzaju sympatię do starych ludzi. Aktualnie upajam się Julienem Greenem, dryfuję przez jego dzienniki. Świadek stulecia, podobnie jak Ernst Jünger. Kartkuję dwa zupełnie odmiennie zabarwione dzieła, i wykorzystuję pryzmatyczne przesunięcia przy rozważaniu tego, co minione, nie pozostając na osi wzrokowej danego autora.

«**Die Zeit**»: Czy ta fascynacja ma coś wspólnego z późnym dziełem tych autorów, z ich radykalnie indywidualnym postrzeganiem?

fragment *Księgi klepsydr*, wplatający w refleksję nad czasem interpretację grafik A. Dürra *Melancholia* i *Św. Hieronim w pustelni* (*Klepsydry i nastroje*, przeł. K. Polechoński, „Kresy”, 1999, nr 2/3, s. 176-179).

Hinweis:

Bei dieser Datei handelt es sich nur um einen Auszug aus dem Originalartikel. Den vollständigen Beitrag finden Sie in der Druckausgabe von Orbis Linguarum. Bestellungen der gesamten, aktuellen Druckausgabe und Anfragen zu Abonnements richten Sie bitte direkt an den Verlag Oficyna Wydawnicza ATUT - Wrocławskie Wydawnicwo Oświatowe (Kontakt oficyna@atut.ig.pl).

Kopien einzelner, nicht im Internet veröffentlichter oder nicht vollständig veröffentlichter Artikel können Sie gegen einen Unkostenbeitrag unmittelbar bei der Redaktion bestellen. Diese werden Ihnen dann auf elektronischem Wege zugestellt.

Nähere Informationen zur Bestellung finden Sie unter der folgenden Internetadresse: <http://www.orbis-linguarum.net/bestellung.html>

E-Mail: orbis_linguarum@wp.pl

28. K. Kąkolowski: *Generałowie giną w czasie pokoju* ([odc.] 131), [z cyklu:] *W niewoli niewiedzy*, „Nasza Polska”, 2001, nr 7, s. 20 [przypadek M. Reicha-Ranickiego, który pracował na placówce dyplomatycznej w Londynie dla wywiadu wojskowego Polski Ludowej jako cenzor listów, usprawiedliwiającego po latach swoją działalność przykładami R. Musila i E.J., którzy pracowali w cenzurze wojskowej];

29. P. Hostowiec [J. Stempowski]: *Czytając Tukididesa*, „Sprawy Polityczne”, 2001, nr 5, s. 12 [użyty jako motto cytaty z E.J.];

30. K. Grzybowska: *Pora na obrzydliwość*, „Rzeczpospolita”, 2001, nr 39, s. A9 [„To, co się dzieje dziś w mediach, jest naruszeniem praw człowieka jako indywiduum, jako istoty wyposażonej w godność i zasługującej na szacunek. Jest naruszeniem podstaw naszej europejskiej cywilizacji – wartości chrześcijańskich. Jeżeli Boga nie ma, to wszystko jest dozwolone – ostrzegali wybitny niemiecki filozof Ernst Jünger – na opustoszałe ołtarze będą się wdzierać szumowiny”];

31. *Sławni geje*, „Gejmed” [pismo internetowe medycznej społeczności gejowskiej:] www.gejmed.free.komrel.net/fame.htm. [E.J. wymieniony jako przedstawiciel orientacji homoseksualnej, najprawdopodobniej niesłusznie];

32. *Historia „Zeszytów Literackich”*, [pod adresem internetowym:] gazeta.pl, 1.6.2001;

2.8. Wystąpienia okolicznościowe, recenzje teatralne, omówienia innych książek

33. Przemówienie wygłoszone przez wojewodę dolnośląskiego W. Krochmala na uroczystościach rocznicy wybuchu II wojny światowej dn. 1 IX 2001 r. w domu G. Hauptmanna w Jagniątkowie.

34. K. Masłoń: *O człowieku, który spadł z nieba*, „Plus Minus” [dod. do „Rzeczpospolitej”], 2001, nr 33, s. D2 [w rec. książki K. Pätzolda, M. Weissbeckera: *Rudolf Hess. Ciekawa historia* (Warszawa 2001) wspomniany podpis E.J. pod petycją, domagającą się uwolnienia R. Hessa];

35. C. Michalski: *Drugie czytanie „Lolity”*, [w dziale:] *Forum „Życia”*, „Życie”, 2001, nr 39, s. 15 [wspomniana reakcja E.J. na postawę obecną w prozie H. Millera, rozumianą jako „jeden ze sposobów wymknięcia się Lewiatanowi”];

36. K. Wielga: *Cywilizacja, projekt nieudany*, „Teatr”, 2001, nr 3, s. 57; [wersja internetowa:] <http://www.teatr-art.pl/arch/nr1014/teksty/zagranic.htm> [rec. teatralna z: Volksbühne am Rosa-Luxemburg-Platz w Berlinie: *GARTEN DER LÜSTE. BSE*, według *Nowego wspaniałego świata* A. Huxley'a; reż. i choreografia: J. Kresnik, scenografia: B. Hammer, muzyka: L. Tragtenberg; premiera: 25 I 2001. Wśród przedstawień Kresnika wymieniony również jego spektakl *Ernst Jünger*];

2.9. Film telewizyjny poświęcony E. Jüngerowi

37. *Ernst Jünger*, real. G. von Boehm i R. Hochhuth [wersja polska – tekst: J. Piotrowska na podst. tłum. M. Balcewicz], emisja: TVP 2, 18 IX 2001, godz. 00.35;

Hinweis:

Bei dieser Datei handelt es sich nur um einen Auszug aus dem Originalartikel. Den vollständigen Beitrag finden Sie in der Druckausgabe von Orbis Linguarum. Bestellungen der gesamten, aktuellen Druckausgabe und Anfragen zu Abonnements richten Sie bitte direkt an den Verlag Oficyna Wydawnicza ATUT - Wrocławskie Wydawnicwo Oświatowe (Kontakt oficyna@atut.ig.pl).

Kopien einzelner, nicht im Internet veröffentlichter oder nicht vollständig veröffentlichter Artikel können Sie gegen einen Unkostenbeitrag unmittelbar bei der Redaktion bestellen. Diese werden Ihnen dann auf elektronischem Wege zugestellt.

Nähere Informationen zur Bestellung finden Sie unter der folgenden Internetadresse: <http://www.orbis-linguarum.net/bestellung.html>

E-Mail: orbis_linguarum@wp.pl